

Sygn. akt *I ACa 818/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia: Maciej Rozpędowski

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska

Małgorzata Kaźmierczak /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. (1)**

przeciwko **N. W., A. F., P. N., M. W. (2), M. W. (3)**

o rozwiązanie umowy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 kwietnia 2018 r. sygn. akt XVIII C 1048/16

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych: A. F., P. N., M. W. (2), M. W. (3) solidarnie 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznaje od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) na rzecz adwokata R. J. 6.642 zł (z VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Kaźmierczak Maciej Rozpędowski Małgorzata Gulczyńska

--	--	--

I A Ca 818/18

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 8 lipca 2016 r. powódka M. W. (1) wniosła o rozwiązanie umowy dożywocia zawartej w 1996 r. pomiędzy powódką a jej synem K. W. (1), sporządzonej w formie ugody sądowej zawartej w sprawie o sygn. akt I Ns

604/96 o dział spadku prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim, zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu wg. norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Zaskarżonym wyrokiem z 11.04.2018r Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 1996 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim stwierdził, iż spadek po zmarłym K. W. (1) na podstawie ustawy nabyli powódka M. W. (1) oraz jej dzieci – R. K. i A. W. (1), każdy po 1/3 części. Wnioskiem z dnia 19 września 1996 r. powódka wniosła o dokonanie działu spadku po zmarłym mężu K. W. (1). Życzeniem powódki było, by to właśnie jej syn został właścicielem nieruchomości, co miało wynikać z faktu, iż zajmował się powódką i przedmiotową nieruchomością. Powódka zaznaczyła także, iż oczekuje ustanowienia na swoją rzecz służebności mieszkania w takiej postaci, jaką dotąd zajmowała. W protokole z dnia 5 listopada 1996 r. powódka powtórzyła, że zrzeka się swego udziału w spadku po zmarłym mężu, jak też spłaty na jej rzecz, oraz, że chce mieszkać w zajmowanym dotychczas domu aż do śmierci, a ponadto oczekuje zapewnienia jej opieki.

Powódka pouczona przez Sąd o prawie dożywocia i służebności, potwierdziła, że domaga się ustanowienia na jej rzecz prawa dożywocia i służebności. A. W. (2) wyraził zgodę na przyjęcie powódki jako domownika, na ustanowienie na jej rzecz służebności mieszkania oraz zobowiązał się do dostarczania jej pomocy. Córka powódki, R. K., nie wyraziła zgody na dokonanie spłaty na jej rzecz przez A. W. (1), obawiając się, że brat tego zobowiązania nie spłaci, i domagała się udziału w nieruchomości po zmarłym ojcu. Pismem z dnia 15 listopada 1996 r., R. K. wyraziła zgodę na spłatę w gotówce. Na posiedzeniu w dn. 28 listopada 1996 r. przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim dokonano działu spadku po zmarłym dn. 11 czerwca 1991 r. K. W. (1), jak również podziału majątku wspólnego powódki i K. W. (1) w ten sposób, iż wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w G., przy ul. (...) o powierzchni 589 m² dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim prowadzi księgę wieczystą pod nr (...), został A. W. (3) lewski. R. K. po śmierci swojego ojca otrzymała kwotę 5.000,00 zł. Nieruchomość ta została obciążona na rzecz powódki prawem dożywocia oraz służebnością mieszkania w postaci wyłącznego prawa do korzystania z budynku mieszkalnego położonego na tej nieruchomości oraz swobodnego obejścia. Postanowieniem z dnia 28 listopada 1996 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim umorzył postępowanie o dział spadku. Od momentu darowania A. W. (1) swojego udziału w przedmiotowej nieruchomości, relacje powódki i jej córki R. K., uległy stopniowemu pogorszeniu.

Powódka mieszkała w domu składającym się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, piwnicy i dużego ogrodu. Pozwani wraz z A. W. (1), mieszkali w zaadaptowanych na mieszkanie zabudowaniach gospodarczych znajdujących się na przedmiotowej nieruchomości do 1989 r., następnie wyprowadzili się do mieszkania w bloku. Mimo zmiany adresu zamieszkania, po śmierci K. W. (1), A. W. (1) zajmował się powódką, która wymagała opieki ze względu na podeszły wiek, a także liczne schorzenia, m.in. wysokie ciśnienie, opuchlizna nóg, która znacznie utrudnia poruszanie się. Opłacał za nią rachunki, robił zakupy, prał i sprzątał, wykonywał naprawy, pielęgnował ogród, dostarczał powódce obiady, czy też zajmował się ogrzewaniem. Powódka natomiast z własnych środków dokonywała remontów w domu np. wymieniła okna. Powódka spędzała z rodziną pozwanych święta, niekiedy z tej okazji zostawała u nich na dłużej. Jednocześnie pogorszeniu uległ stan zdrowia A. W. (1), syn powódki popadł w uzależnienie alkoholowe i był kilkakrotnie hospitalizowany na Oddziale (...) w K.. W latach 2007-2012 w opisanych wyżej zabudowania gospodarczych zaadaptowanych na cele mieszkanie, mieszkała pozwana A. F. wraz z rodziną, która również sprawowała opiekę nad powódką.

Dnia 14 lutego 1997 r. A. W. (1) i pozwana M. W. (3) zawarli umowę majątkową małżeńską, zgodnie z którą wspólność ustawowa została rozszerzona na wszelkie przedmioty i prawa, które przy wspólności ustawowej należałyby do ich majątków odrębnych. W księdze wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości, jako jej właściciele figurują A. W. (2) i M. W. (4).

Dnia 15 maja 2009 r., na dzień przed kolejną, planowaną hospitalizacją w Szpitalu (...) w K., po awanturze w mieszkaniu powódki i ujawnieniu przed nią faktu, iż jej syn jest uzależniony od alkoholu, A. W. (1) popełnił

samobójstwo. Pozwana M. W. (3) zawiadomiła o tym zdarzeniu policję i pogotowie. Od lekarzy pogotowia otrzymała leki uspokajające dla swojej ciężarnej córki i dla powódki. Pozwani M. W. (2) i N. W. udali się do domu powódki by przekazać jej tę wiadomość, z zamiarem uprzedniego podania jej środków uspokajających, co zostało przez nią odebrane jako próba otrucia. Konflikt między rodzinami przyjął takie rozmiary, że nawet modlitwy za zmarłego odmawiano oddzielnie, jak również rodzina R. K. nie pojawiła się na stypie organizowanej przez pozwanych.

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim, I Wydział Cywilny stwierdził, że spadek po A. W. (1) zmarłym dnia 15 maja 2009 r. na podstawie ustawy nabyli jego żona – pozwana M. W. (3) w ¼ części oraz jego dzieci – pozwani A. F., P. W. (secundo voto N.), M. W. (2) i N. W. po 3/16 części każdy z nich.

Po śmierci A. W. (1), pozwani byli skłonni kontynuować opiekę sprawowaną nad powódką, a także wywiązywać się z obowiązków względem niej, wynikających z zawartej umowy dożywocia. Pozwana M. W. (3) poinformowała powódkę, że ta będzie mogła zostać w należącym do pozwanych domu tak długo, jak tylko zechce, jeśli jednak jej stan zdrowia się pogorszy, to będzie zmuszona do przeprowadzenia się do pozwanej, bowiem ta nie byłaby w stanie zajmować się dwoma domami jednocześnie. Relacje pomiędzy stronami ulegały coraz to bardziej postępującemu rozluźnieniu. Powódka nie miała zaufania do pozwanych a w szczególności do żony jej syna. Obwiniała ją za jego śmierć. Te negatywne uczucia przeniosła także na wnuki czyli dzieci syna aczkolwiek jej relacje z A. F. nie były złe. Rozmawiały za sobą, interesowała się przynajmniej w pewnym zakresie życiem jej rodziny. W tym samym czasie powódka zacieśniła relacje z córką R. K., która jest skonfliktowana z pozwanymi. Powódka sukcesywnie odmawiała przyjęcia ofiarowanej przez pozwanych pomocy, nie chciała przyjmować posiłków od pozwanych, pytana o konieczność zrobienia zakupów odpowiadała, że niczego nie potrzebuje. Z czasem nie wpuszczała pozwanych do domu, zaś raty długu zaciągniętego przez A. W. (1) i spłacanego następnie przez pozwaną M. W. (3), przyjmowała zza uchylonych drzwi. Jednocześnie opiekę nad powódką zaczęła sprawować R. K. z mężem R. oraz ich córki, którzy pomagali powódce w sprzątaniu, gotowaniu, robieniu zakupów, zawozili ją do lekarza, a w czasie świąt również na msze do kościoła. W istocie ostatecznie doszło do zerwania stosunków pomiędzy stronami.

Powódka wzywała pozwanych, tj. A. F., M. W. (3) i M. W. (2) do zawarcia ugody. Powódka oczekiwała bowiem, że pozwani będą jej wypłacali rentę, w miejsce ustanowionej dla niej służebności i prawa dożywocia. Pozwani wskazywali, że żądania powódki są bezzasadne i pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

Dnia 12 kwietnia 2017 r. pozwany N. W. darował pozwanej – M. W. (3) cały przysługujący mu udział wynoszący 3/32 części we własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w G., stanowiącej działkę o powierzchni 589 m², oznaczoną nr ewidencyjnym 158, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim prowadzi księgę wieczystą o nr (...).

Powódka otrzymuje emeryturę w wysokości 1.145,80 zł. Powódka ponosi koszty utrzymania przedmiotowej nieruchomości, które miesięcznie kształtują się na poziomie: 25 zł za wodę i odprowadzanie ścieków, 16 zł za energię elektryczną, 129 zł za gaz, 24 zł za telefon, 10 zł za gospodarowanie odpadami. Ponadto powódka dokonuje zakupów leków i artykułów medycznych, m.in. aparat słuchowy za 2.600,00 zł, leki za 96,92 zł. Pozwana M. W. (4) uiszcza podatek od przedmiotowej nieruchomości, jak również należności z tytułu składek na ubezpieczenie domu. Aktualnie na przedmiotowej nieruchomości nikt nie mieszka albowiem powódka zamieszkuje u córki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie ulegało wątpliwości, iż w protokole z dnia 23 listopada 1996 r. w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim, w sprawie o sygn. akt I Ns 604/96, M. W. (1), R. K. i A. W. (1) dokonali działu spadku po K. W. (1). Jedynym właścicielem przedmiotowej nieruchomości został A. W. (1). R. K. otrzymała tytułem spłaty kwotę 5.000,00 zł, zaś na rzecz M. W. (1) ustanowiono prawo dożywocia oraz służebność mieszkania w postaci wyłącznego prawa do korzystania z budynku mieszkalnego położonego na przedmiotowej nieruchomości oraz swobodnego obejścia. Prawo dożywocia, ze względu na swój złożony charakter

jak i dopuszczalność zmian co do skutków obligacyjnych jak i rzeczowych wynikających z umowy, stanowi odrębną instytucję przewidzianą w kodeksie cywilnym i w żadnym wypadku nie da się wtłoczyć w ramy odmiennych z kolei instytucji kodeksowych, jakimi są zniesienie współwłasności oraz dział spadku. Te ostatnie instytucje reguluje ściśle określony reżim prawny, który przewiduje podział nieruchomości, objętej współwłasnością lub wchodzącej w skład spadku, wraz z dokonaniem odpowiednich rozliczeń między współwłaścicielami lub spadkobiercami w formie opłat i dopłat (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1971 r., sygn. akt III CZP 12/71). Dlatego też nie jest w ogóle możliwe ustanowienie dożywocia ani w postępowaniu sądowym o zniesienie współwłasności, ani w postępowaniu o dział spadku.

Za możliwe natomiast uznać należy określenie należnych współwłaścicielowi lub współspadkobiercy, który w wyniku zniesienia współwłasności lub działu spadku nie otrzymuje nieruchomości lub jej części w naturze, spłat w formie świadczeń okresowych czy to w gotówce, czy to w naturaliach zamiast spłat. Z art. 212 i 216 jak i z art. 1075 i 1076 k.c. wynika, że przez spłatę należy rozumieć określoną, odpowiadającą udziałowi, sumę pieniężną, która z kolei może być rozłożona na raty, to jednak brak wyraźnych przepisów które by uniemożliwiały określenie tych spłat w inny sposób.

Ponieważ jednak prawo do odpowiadającej udziałowi spłaty jest uprawnieniem współwłaściciela lub współspadkobiercy, a także ustawowo określonym obowiązkiem zobowiązanego do jej uiszczenia, przeto możliwość innego oznaczenia sposobu ich uiszczenia może wchodzić w grę tylko wówczas, gdy obie strony, tj. zobowiązany i uprawniony, wyrażą na to zgodę. Wówczas sąd, jeśli uzna, że w konkretnych okolicznościach względy społeczno-gospodarcze nie sprzeciwiałyby się takiemu rozstrzygnięciu, mógłby sposób spłaty określić w sposób odmienny od sposobu podstawowego przewidzianego w kodeksie. Jeśli chodzi o formy zastępujące spłatę uznać należy za możliwe stosowanie w drodze analogii art. 908. Możliwe więc byłoby przyznanie uprawnionemu do spłaty odpowiednich świadczeń w naturze, o jakich mowa w art. 908 § 1k.c.

Istotną cechą stosunku opartego na umowie dożywocia jest pozostawanie zobowiązanego i dożywotnika w bliskości, a przynajmniej w bezpośredniej styczności. Wobec tego jednak, że jest to stosunek o charakterze trwałym, często wieloletni, nie można wykluczyć wystąpienia okoliczności, które uniemożliwiają utrzymywanie tego rodzaju relacji. W takiej sytuacji strony mogą wystąpić z roszczeniem rozwiązania umowy bez względu na przyczyny, które do tego doprowadziły. Przyczyny te mogą być obiektywne albo tylko subiektywne, zawinione lub niezawinione przez strony, muszą jednak być na tyle poważne, że uniemożliwiają wzajemne kontakty. Do bytu roszczenia nie wystarczy zatem sam fakt niewykonywania obowiązków z umowy. Nie ma natomiast znaczenia, która strona swoim zachowaniem doprowadziła do zmiany stosunków.

Przepis art. 913 k.c. pozwala stronom umowy dożywocia na zmianę lub rozwiązanie umowy w szczególnych okolicznościach, stanowiąc istotny wyłom od zasady pacta sunt servanda. Biorąc pod uwagę istotę umowy dożywocia, charakter stosunków, jakie wytwarzają się między stronami po ustanowieniu prawa, ustawodawca przyjmuje, że w pewnych okolicznościach trudne lub wręcz niemożliwe będzie utrzymywanie stosunku dożywocia w pierwotnym kształcie. W interesie obu stron może więc leżeć przeprowadzenie zmian, przy czym w razie zaistnienia okoliczności uzasadniających zmiany każda ze stron może wystąpić ze stosownym powództwem. Rozwiązanie umowy wymaga, jak już wskazano wyżej, wystąpienia szczególnych okoliczności uzasadniających zakwalifikowanie wypadku jako wyjątkowego. Ustawa nie precyzuje tego pojęcia, pozostawiając praktyce sądowej wypełnienie jego treści. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym cechą wspólną wszystkich zaszłości, jakie kwalifikują wypadek unormowany w art. 913 § 2 k.c. jako wyjątkowy, nie jest samo negatywne nastawienie dożywotnika do kontrahentów. Wypadek wyjątkowy ma miejsce wtedy, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika i złej woli nabywcy nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie sposób przypisać pozwanym jakiegokolwiek istotnej winy w pogorszeniu się relacji między stronami. Niezaprzeczalnym prawem powódki jest wybór osób, od których będzie przyjmować pomoc, a także z którymi zechce utrzymywać kontakt. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie stanu faktycznego, z którego wynika, że do chwili śmierci A. W. (1) współpraca między stronami przebiegała dobrze. Nie można również stracić z oczu faktu, że R. K. i jej rodzina w bardzo ograniczony sposób

kontaktowali się z powódką w okresie od momentu podziału spadku po K. W. (2). Dopiero śmierć A. W. (1) zmieniła sytuację. To ta część rodziny stopniowo zaczęła zastępować pozwanych w opiece nad powódką, ale działało się to na wyraźne życzenie powódki.

W ocenie Sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż to pozwani „porzucili powódkę w potrzebie”; by z własnej woli zaniechali udzielania jej pomocy czy zerwali z nią kontakty. Nie ulega wątpliwości, iż to powódka, w istocie nie akceptując faktu śmierci syna i przejęcia nieruchomości przez jego żonę i dzieci postanowiła początkowo ograniczyć kontakty z pozwanymi by w dalszym okresie je zerwać. Niewątpliwie na zaistniałą sytuację nałożył się konflikt córki powódki z żoną jej zmarłego syna, który doprowadził do tego, iż to świadek K. przejął opiekę nad powódką po śmierci brata. Strona powodowa nie wykazała, iżby to zachowanie pozwanych doprowadziło do zerwania kontaktów pomiędzy stronami a tym samym zaniechania udzielania przez nich pomocy powódce. Wręcz odwrotnie. To postawa powódki doprowadziła do ograniczenia kontaktów i uniemożliwiła udzielanie powódce pomocy. Ta bowiem z własnej inicjatywy zacieśniła relacje z córką i skorzystała z oferowanej przez nią pomocy, rezygnując z pomocy pozwanych.

Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa . O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka , która zaskarżyła wyrok w części tj. co do pkt. 1 i 2 zarzucając :sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegająca na uznaniu przez Sąd I instancji, że zachowanie pozwanych nie doprowadziło do zerwania więzi pomiędzy nimi a powódką, że nie zaniechali oni udzielania powódce pomocy oraz, że to sama powódka nie skorzystała z ich pomocy, a zacieśniła relacje z córką, naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 & 1 k.p.c., poprzez zbyt swobodną ocenę przez Sąd I instancji dowodów zgromadzonych w sprawie, według przekonania skupionego wyłącznie na stronie pozwanej, skutkiem czego doszło do oddalenia powództwa, zamiast jego uwzględnienia.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a na wypadek oddalenia apelacji zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, które nie zostały uregulowane nawet w części; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwani A. F., P. N., M. W. (2), M. W. (3) domagali się oddalenia apelacji i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wg. norm przepisanych.

Pozwany N. W. nie zajął stanowiska co do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Z ustaleń Sądu Okręgowego , niekwestionowanych w tym zakresie przez apelującą , wynika, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Grodzisku Wielkopolskim , sygn.. akt I Ns 604/96 o dział spadku po K. W. (1) i podział majątku wspólnego M. W. (1) i K. W. (1) dnia 28.11.1996r w następstwie ugody sądowej obciążono przedmiotową nieruchomość prawem dożywocia na rzecz powódki. Jak to trafnie wskazał Sąd Okręgowy powołując się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 05.04.1971r. III CZP 12/71 w postępowaniu o dział spadku możliwe jest, na zgodny wniosek osób zainteresowanych, przyznać należne spłaty w postaci dożywotnich świadczeń w naturze. Jeśli chodzi o formy zastępujące spłatę znać należy za możliwe stosowanie w drodze analogii art. 908k.c.

Taka sytuacja, jak wskazano wyżej, miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, przy czym stosowanie przepisów o dożywociu jest możliwe tylko w sposób odpowiedni i z dużą ostrożnością. W szczególności nie może mieć zastosowania przepis art. 913§2k.p.c.o rozwiązaniu stosunku dożywocia. Jak to bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 04.10.2000r. III CKN 733/00, które stanowisko Sąd Apelacyjny w pełni podziela, rozwiązanie dożywocia w takiej

sytuacji byłoby sprzeczne z celem i istotą zniesienia współwłasności i dział spadku, jakim są ostateczne wyjście ze stanu niepodzielności i stabilizacja stosunków własnościowych. Nadto ewentualne rozwiązanie takiego stosunku dożywocia oznaczałoby w istocie uchylenie prawomocnej ugody sądowej, do czego nie ma podstawy procesowej. **Z przedstawionych względów rozwiązanie stosunku dożywocia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy było niedopuszczalne co do zasady.** Oddalenie powództwa było zatem prawidłowe, przy czym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność przesłanek z art.913 §1 k.p.c.

Powyższe powoduje, że zarzuty naruszenia art. 233§1k.p.c.okazały się nieuzasadnione, jako nie mające wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Biorąc powyższe pod uwagę apelacja jako bezzasadna podlegała z mocy art. 385k.p.c. oddaleniu. Konsekwencją oddalenia apelacji było obciążenie powódki, jako strony przegrywającej sprawę w postępowaniu apelacyjnym, kosztami zastępstwa procesowego pozwanych o czym orzeczono na podstawie art. 98§1i3 k.p.c. w zw. z art.105§2k.p.c. i § 10 ust.1 pkt.2 w zw. z §2 ust.7 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z 22 10.2015r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265j.t.).

O kosztach należnych ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi powódki orzeczono na podstawie §16 ust.1 pkt.2 w zw. z §8pkt.7 i §4 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019.18 j.t.).

Małgorzata Kaźmierczak Maciej Rozpędowski Małgorzata Gulczyńska